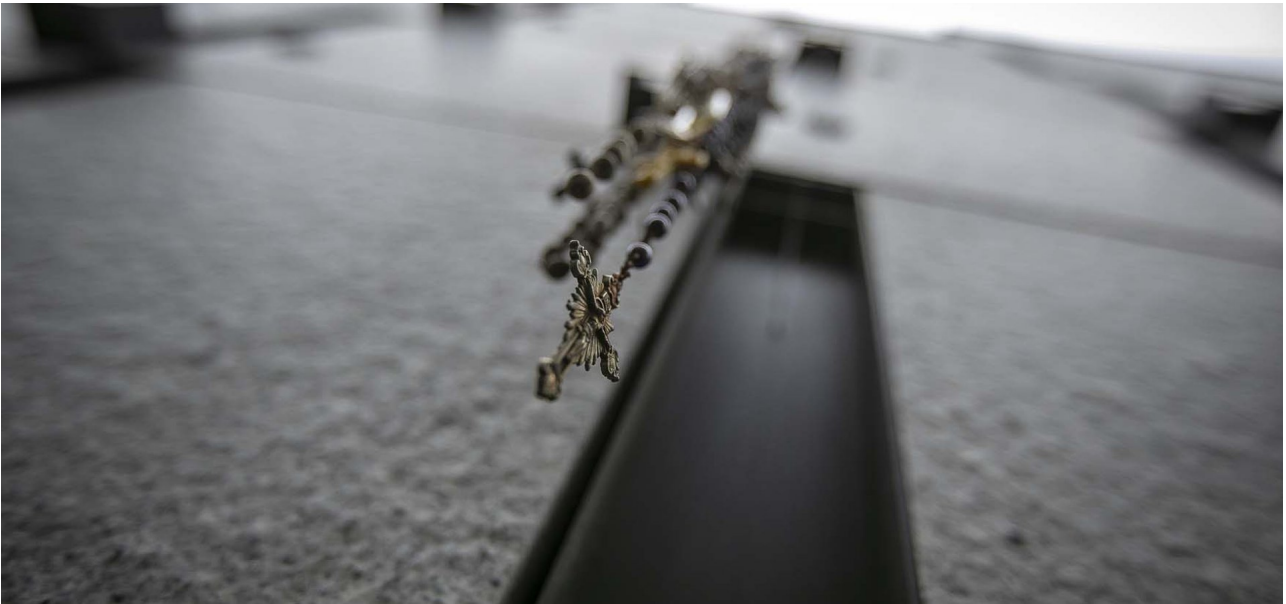


Dziś wspominamy Niezłomnych



70 lat temu, 1 marca 1951 r., w więzieniu na warszawskim Mokotowie, po pokazowym procesie, władze komunistyczne rozstrzelały siedmiu członków niepodległościowego IV Zarządu Głównego Zrzeszenia "Wolność i Niezawisłość".

Tego dnia życie oddali: Łukasz Ciepliński, Mieczysław Kawalec, Józef Batory, Adam Lazarowicz, Franciszek Błażej, Karol Chmiel i Józef Rzepka.

Od 2011 r., w rocznicę tej zbrodni, obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, czyli polskiego podziemia niepodległościowego, które po II wojnie światowej zbrojnie wystąpiło przeciwko sowietyzacji Polski.

W tym roku, uroczystości rozpoczęło złożenie kwiatów na warszawskich Powązkach przed Panteonem - Mauzoleum Wyklętych - Niezłomnych. Hołd bohaterom, wraz z ministrem Mariuszem Błaszczakiem i dowódcami Rodzajów Sił Zbrojnych, oddał gen. dyw. Robert Głęb.

Dowódca Garnizonu Warszawa uczestniczył dziś również w pozostałych uroczystościach upamiętniających bohaterstwo żołnierzy wyklętych, m.in. reprezentował ministra obrony narodowej podczas popołudniowej ceremonii przy Ścianie Śmierci w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. To właśnie w tym miejscu 70 lat temu zamordowano siedmiu członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

